

Protokół Nr 5/2003
z V posiedzenia Komisji spraw Społecznych
w dniu 10 marca 2003 r.

Posiedzenie odbyło się w Międzyszkolnym Ośrodku Sportowym w Gryfinie, a w dalszej kolejności w Domu Dziecka w Binowie. Rozpoczęło się o godz. 12¹⁰ i trwało do godz. 15⁰⁰.

W posiedzeniu udział wzięło 6 członków komisji (lista obecności – **zał. nr 1**).

Ponadto w posiedzeniu udział wzięli:

- Jacek Stefański - Z-ca Dyrektora MOS w Gryfinie,
- Józef Ruciński – Wicestarosta,
- Bożena Małecka – Dyrektor Domu Dziecka w Binowie.

Posiedzenie otworzył i obrady prowadził Przewodniczący Komisji Pan Bronisław Sakowski. Przedstawił porządek obrad (**zał. nr 2**) i poinformował, że poza spotkaniem w MOS, istnieje konieczność, by komisja odwiedziła dzisiaj również Dom Dziecka w Binowie. Przedtem komisję zaprasza na spotkanie p. Wicestarosta Józef Ruciński.

W wyniku głosowania porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Ad.3.

W wyniku głosowania protokół z IV posiedzenia komisji w dniu 20 lutego 2003 r. został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 4.

Dyrektor MOS Pan Jan Podleśny poinformował, że jest to placówka wychowania pozaszkolnego. Przedstawił historię MOS-u, który powstał w 1970 r. pod nazwą „Szkolny Powiatowy Ośrodek Sportowy”. W 1983 r. zmienił nazwę na „Międzyszkolny Ośrodek Sportowy”. Od 1986 r. dyrektorem placówki jest p. Jan Podleśny. Od 1996 r. jest to placówka gminy Gryfino. Poinformował, że wszystkie dane nt. funkcjonowania MOS są zawarte w materiałach, które otrzymali wszyscy przed posiedzeniem komisji (**zał. nr 2**). Powiat przekazuje środki ze swojego budżetu na podstawie zawartego porozumienia z gminą, na finansowanie imprez sportowych o szczeblu powiatowym (dojazd, medale, puchary). 33% z tych środków jest przeznaczonych na szkoły ponadgimnazjalne.

Przewodniczący: w jakiej kwocie zamyka się cały budżet placówki?

Dyrektor J. Podleśny: budżet wynosi 468 tys. zł. Mam zatrudnionych z terenu całego powiatu 36 osób.

Radny A. Nycz: w budżecie powiatu dla MOS-u jest przeznaczony 70 tys. zł.

Dyr. J. Podleśny: 33% tych środków jest przeznaczonych na szkoły ponadgimnazjalne, a reszta na pozostałe szkoły (podstawowe, gimnazja). Ponadto 40 tys. zł z tych środków pochłania fundusz płac. W dalszej kolejności p. Dyrektor omówi sukcesy dzieci i młodzieży w różnych dyscyplinach

sportowych organizowanych przez MOS oraz na szczeblu wojewódzkim i krajowym. Organizowane przez nas rozgrywki odbywają się w Szkole w Chwarstnicy, w Gardnie, w Baniach, w Szkole Podstawowej nr 2 w Gryfinie.

Radna W. Kmieciak; czy jest jakaś możliwość zorganizowania turnieju w świetlicach wiejskich?

Radna D. Bus: organizacja tego zajmują się LZS-y, np. LZS „Piast”.

Radny A. Nycz: czy wszyscy pracownicy podpisali umowy, ci którzy byli dotychczas zatrudnieni?

Dyr. J. Podleśny: są podpisywane umowy zlecenia, wszyscy złożyli podania.

Radny A. Nycz: czy wszyscy koordynatorzy dostali kalendarz imprez?

Dyr. J. Podleśny: tak dostali. W dalszej kolejności warunki odbywanych zajęć są uzgadniane między dyrektorem placówki, a koordynatorem.

Radny A. Nycz: kto odpowiada za bezpieczeństwo na imprezach organizowanych przez MOS?

Dyr. J. Podleśny: MOS dodatkowo ubezpiecza, ale odpowiadają za to osoby, które prowadzą zajęcia lub organizują daną imprezę.

Radna D. Bus – czy środki, które otrzymałeś od powiatu i gmin, zabezpieczają odpowiednio funkcjonowanie MOS-u w tym roku?

Dyr. J. Podleśny: jest to budżet porównywalny do tego z poprzedniego roku, ale każda złotówka jest dokładnie liczona. Najwięcej środków finansowych pochłaniają dojazdy na zawody.

Radna A. Warda: czy jest w powiecie inna placówka o podobnym zakresie?

Dyr. J. Podleśny: jest jeszcze Miejski Dom Kultury i są to 2 placówki na cały powiat.

Radna D. Bus: mogę podkreślić, nie tylko z racji sąsiedztwa z MOS-em, że wykonują naprawdę ogromną pracę i wspomagają działania sportowe szkół. Współpraca z nimi układa się bardzo dobrze.

Radna A. Nycz: na pewno jest to bardzo potrzebna placówka, należy tylko dopracować sprawy bezpieczeństwa, ale ze strony szkół, w których odbywają się zajęcia.

W dalszej kolejności posiedzenie komisji odbyło się w Starostwie Powiatowym w Gryfinie.

Przewodniczący: proszę p. Wicestarostę o udzielenie informacji nt. sytuacji w Domu Dziecka w Binowie.

Wicestarosta: jest konflikt w środowisku pracowniczym w Domu Dziecka w Binowie. Dostajemy w związku z tym donosy, przyjeżdżają osoby, które wyszły z placówki. Są zarzuty o molestowanie, o niedotrzymywanie obowiązków pracowniczych. Ponieważ za sprawy domu dziecka odpowiada również sąd, była tam kontrola przez 2 tygodnie, która nic nie wykazała. Skarbnik Powiatu przeprowadzi kontrolę finansową w placówce. W ostatnim tygodniu było podejrzenie gwałtu 15-letniego chłopca na 13-letnim chłopcu. Sprawę prowadzi Policja. Wysłaliśmy pismo do Wojewody o przeprowadzenie

kontroli w tym zakresie. Proponuję, by na razie komisja nie wkraczała w te sprawy.

Przewodniczący: wielu radnych nie było w ogóle w tej placówce, nasza wizyta będzie miała na celu tylko zapoznanie się z ogólnym funkcjonowaniem placówki.

Następnie posiedzenie komisji odbyło się w Domu Dziecka w Binowie.

Przewodniczący: proszę zapoznać komisję z funkcjonowaniem i bieżącą sytuacją placówki.

Dyr. B. Małecka: od zeszłego roku ilość miejsc w domu dziecka uległa zmianie w związku z odejściem dzieci do Rodzinnego Domu Dziecka w Gardnie, utworzonego przez p. Drabików. Obecnie mamy 42 dzieci, z tego 21 chłopców i 21 dziewcząt. Placówka jest przygotowana na 43 miejsca, 3 miejsca są to miejsca interwencyjne. Są 2 grupy wychowawcze: grupa chłopców i grupa dziewcząt. Z tego grupa chłopców podzielona jest na dwie: grupę chłopców młodszych i grupę chłopców starszych. Placówka przyjmuje dzieci od 3 lat. W tej chwili najmłodsze dziecko ma 4,5 roku. Warunkiem pobytu pełnoletniej osoby w placówce jest podjęcie dalszej nauki. Obecnie mamy jedną 17-letnią dziewczynę z dzieckiem. Znaleźliśmy już dla niej miejsce w Domu Samotnej Matki w Koszalinie. Niestety dostajemy tutaj często 16-17 letnie dzieci bardzo zdemoralizowane i tak to się często kończy. Mamy w tej chwili problem, ponieważ Wójt Starego Czarnowa podjął decyzję o dojeździe dzieci z Binowa do Gimnazjum w Gryfinie. Uważam, że nie będzie to dobre rozwiązanie. Ponieważ jak dotrą do Gryfina, będą mieli większą możliwość opuszczenia zajęć lekcyjnych.

Radna D. Bus: ile jest tu pełnych sierot?

Dyr. B. Małecka: 3 dzieci.

Radna A. Warda: ile jest rodzeństw? Czy mogą razem mieszkać?

Dyr. B. Małecka: jest tu większość rodzeństw. Jeśli są tej samej płci, to mogą razem mieszkać. Często jednak są umieszczane osobno w innej placówce.

Radna D. Bus – kto o tym decyduje?

Dyr. B. Małecka: decyzje co do rodzaju placówki wydaje sąd, a co do miejsca Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie.

Wniosek: Komisja wnosi o uzasadnienie przez Panią Dyrektora PCPR, dlaczego są rozbijane rodzeństwa i dzieci umieszczane są w dwóch różnych domach dziecka.

Radna D. Bus – czy 6 wychowawców zapewnia opiekę również w nocy? Zmieniły się obecnie przepisy, że wychowawcy nocni muszą mieć wykształcenie pedagogiczne.

Dyr. B. Małecka: złożyłam w tej sprawie pismo w ZNP, osoby u mnie zatrudnione miały podjąć naukę, ale tego nie zrobiły. W związku z tym nastąpi w odniesieniu do 2 osób wypowiedzenie warunków umowy pracy i płacy.

Radna D. Bus: czy są podjęte działania osłonowe, aby te osoby zatrudnić gdzieś indziej?

Dyr. B. Małecka: tak, być może uda się zatrudnić te osoby jako sprzątaczkę.

Dyr. B. Małecka: w ostatnich dniach miało miejsce zdarzenie molestowania seksualnego 13-letniego wychowanka. Dokonał tego 15-letni wychowanek. Zdarzenie miało miejsce na dyżurze p. Ingi Żelwis-Ponikowskiej. Nie został nikt o tym poinformowany, ja dowiedziałam się, o tym dopiero 2 dni później. W tej chwili jest prowadzone dochodzenie przez Policję.

Radna D. Bus – czy zdarzenia te miały miejsce wcześniej?

Dyr. B. Małecka: jak ja tu jestem dyrektorem nic takiego nie miało do tej pory miejsca, chociaż dowiedziałam się od tego sprawcy, że ta sama osoba była ofiarą takich czynów 4-5 lat temu, tylko inny chłopiec był wtedy sprawcą. W chwili obecnej p. Inga nastawia po tym zdarzeniu wszystkie dzieci źle do całego konfliktu, jaki jest między nami od pewnego czasu. Zaprasza dzieci do siebie do mieszkania, które mieści się na terenie placówki. Mówi im, że wszyscy są źli. Próbowałam kilkakrotnie przywołać ją do porządku, ale nie przynosi to żadnego rezultatu.

Wniosek Komisji: Komisja wnosi o podjęcie działań w celu wygospodarowania mieszkania dla Pani Ingi Żelwis – Ponikowskiej w celu zlikwidowania mieszkania służbowego w Domu Dziecka w Binowie.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokołowała:

Katarzyna Stalinger

Przewodniczący Komisji

Bronisław Sakowski